

Wyniki tegorocznego Konkursu Literacko-Plastycznego „Ci, co zginęli w walce...”

Za nami kolejna edycja Konkursu Literacko - Plastycznego „Ci, co zginęli w walce...” pod patronatem Wójta Gminy Michałowice. Uczestniczyli w nim tradycyjnie uczniowie trzech szkół gminnych - w Komorowie, Michałowicach i Nowej Wsi. W tym roku swoje prace prezentowali uczniowie klas VII i VIII szkoły podstawowej. Spośród nich niezależna Komisja Konkursowa wyłoniła laureatów w dwóch kategoriach: literackiej oraz plastycznej. Oto oni:

KATEGORIA LITERACKA

I miejsce - Nagroda Wójta Gminy Michałowice - Hanna Mojecka, szkoła w Nowej Wsi

II miejsce - Zofia Mocarska, szkoła w Nowej Wsi

III miejsce - Malwina Wiśniewska, szkoła w Nowej Wsi

Wyróżnienia:

Julia Andrusiuk , szkoła w Komorowie

Jakub Kuczkowski, szkoła w Michałowicach

Mateusz Gipsiak, szkoła w Nowej Wsi

KATEGORIA PLASTYCZNA

I miejsce - Nagroda Wójta Gminy Michałowice – Hanna Szkutnik, szkoła w Nowej Wsi

II miejsce – Matylda Kalisz, szkoła w Nowej Wsi

III miejsce – Weronika Wrzos, szkoła w Nowej Wsi

Wyróżnienia:

Maria Regner - szkoła w Nowej Wsi

Sonia Moskwa - szkoła w Michałowicach

Julia Rokita - szkoła w Nowej Wsi

Tegoroczną nowością w związku z konkursem jest przyznanie po jednej nagrodzie w obu kategoriach przez Fundację Dwór Polski w Pęcicach.

Laureatki tej nagrody to Julia Andrusiuk ze szkoły w Komorowie w kategorii literackiej oraz Weronika Wrzos ze szkoły w Nowej Wsi w kategorii plastycznej.

Serdecznie gratulujemy laureatom!

Dziękujemy wszystkim uczestnikom konkursu oraz nauczycielom, którzy zachęcili ich do twórczej pracy.

Organizatorki konkursu
Elżbieta Gąsior
Beata Wiszniewska

Poniżej prezentujemy nagrodzone wiersze i prace plastyczne.

I miejsce - Nagroda Wójta Gminy Michałowice

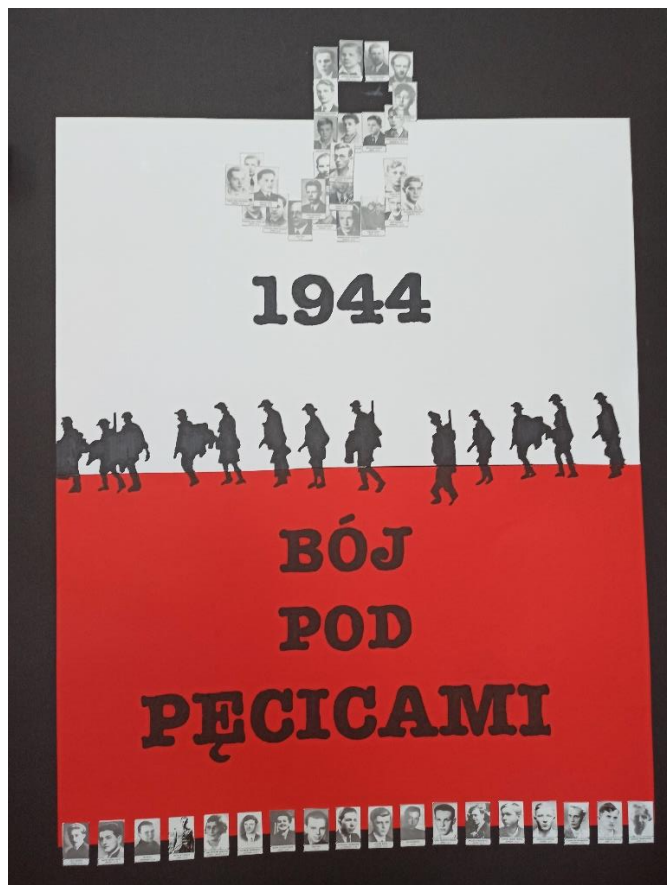
Hanna Mojecka

Zwyczajny Sąsiad

Mógł mieszkać obok,
Gdzieś po sąsiedzku.
W domu z ogrodem, kotem i psami.
Tu, gdzie dziś szkoła,
Mógł grabić siano
Lub grać w podchody z koleżankami.
Mógł być beztroski,
Dobry z wf-u,
Czasem uwagę dostać w dzienniku.
Mógł łowić ryby, łapać motyle,
grać w piłkę nożną.
Nic. I aż tyle...
Mógł być odważny i przebojowy,
Grać na gitarze, pisywać wiersze.
Albo rysować, wdawać się w bójki,
przeżywać swoje miłości pierwsze...
Mógł zostać sędzią
albo lekarzem.
Nie bać się życia, nie bać się marzeń...
Lecz poszedł walczyć.
Bez zawahania i wątpliwości.
Ojczyzna wzywa – trzeba odwagi, a nie słabości!
Dźwigał karabin, choć mógł tornister.
Patrzył na zgliszcza, płomienie, rany...
Zamiast słów matki, słyszał wystrzały.
Został na zawsze w pęcickim lesie.
Cześć mu i chwała!

Niech pamięć o nim w świat wiatr poniesie...

**I miejsce- Nagroda Wójta Gminy Michałowice
Hanna Szkutnik**



**II miejsce
Zofia Mocarska**

Pęcice zielone

Pęcice zielone

Pęcice zielone, cicho sza...

Spod mojej powieki spłynęła łza,

Pamięci miejsce, okupione krwią,

a ja w skupieniu napinam swą skroń.

I myślę, i wspominam tej tragedii czas,

Gdy polscy chłopcy szli na śmierć w ten las.

Pęcice zielone, cicho sza...

Wiatr hula po brzozech i smutną pieśń gra.

To smutna pieśń o nas, Polakach, co w nadziei szli,
wyzwolenia szukając u okupanta drzwi.

Pęcice zielone, cicho sza...

Już tylko pamięć, las krzyży i staruszek, co łka.

Był razem z nimi, przeżył tę tragiczną rzeź,
a teraz w cieniu nuci tę przesmutną pieśń.

Pęcice zielone, cicho sza...

Co roku ze szkoły znów młodzież tam gna,
w tej ciszy zielonej gwar dzieciaków rozbrzmiewa,
próbując zagłuszyć te płaczące drzewa.

Pęcice zielone, cicho sza....

Już tylko pieśń smutna w konarach brzóz gra,
Pieśń, co krwi ludzkiej ma smak, a każdy Polak nosi jej znak.
Nie płacz staruszk, my pamiętamy,
Że oni tę krew za nas przelali...
Pęcice zielone, cicho sza...

II miejsce
Matylda Kalisz



III miejsce
Malwina Wiśniewska

Pęcicki orzeł

Szumia drzewa, łąki, srebrzysta łuna pada na pomnik,
na którym przysiadł strudzony orzeł,
A był on biały w złocistej koronie,
Spojrzał na pomnik, wspomniał o swoich.
Młodych powstańcach, niewinnej młodzieży,
odważnych i dzielnych, im hołd się należy.
Gdy do Lasów Sękocińskich zmierzali,
Gdy wroga na swej drodze spotkali,
opór dzielnie stawili.
W Pęcicach zginęli, swe życie za Polskę oddali.
Śmierci w oczy spojrzeli.
Kochać się nie bali.
Szumia drzewa, łąki, srebrzysta łuna pada na pomnik,
na którym przysiadł strudzony orzeł.

A był on biały w złocistej koronie,
Spojrzał na pomnik, pochylił głowę,
Hołd złożył, wzbił się przebudzony.
Spojrzał w słońce, zatrzepotał skrzydłami
i poszybował do chmur otchłani.

III miejsce
Nagroda Fundacji Dwór Polski
Weronika Wrzos



Wyróżnienie
Julia Andrusiuk
Nagroda Fundacji Dwór Polski

Pęcicka cisza

Pęcicka cisza nastała,
chroni ją szum pęcickich drzew.

Kiedyś tu krwawa bitwa szalała,
królował strach, lała się krew.

Wiatr ukołysał pęcickie trawy,
szumią cichutko - przyjemnie tak.
Kryją wspomnienia bitwy krwawej,
tulą powstańców, których brak.

Polegli tutaj. Oddali życie.
Ot tak – po prostu. Zwyczajnie tak.
Lecz dzięki temu właśnie Pęcice -
to wielkiej męki Polaków ślad.

Czcijmy to miejsce. Szanujmy szczerze.
Oddajmy bohaterom hołd.
I pamiętajmy mówiąc pacierze,
że stał się tutaj wielki mord.

Pochylmy głowy nad mogiłami
i posmakujmy błogiej ciszy.
Może powrócą dawne echa
i dźwięki bitwy ktoś usłyszy?

Wyróżnienie
Maria Regner



Wyróżnienie
Jakub Kuczkowski

OSTATNI BÓJ

Pewnej sierpniowej nocy
Pod dowództwem "Grzymały",
Z Ochoty w poszukiwaniu broni
Powstańcze wyszły oddziały.

Wśród nich młodzi harcerze
Bez reszty Polsce oddani.
Wszyscy niezwykle dzielni
W walce nieprzejednani.

Odważnie w mroku szli
Nie poddawali ducha.
Wolność była ich celem
Lecz czy los ich wysłucha?

Na groblach pęcickich
Zaskoczyli wroga,
Lecz ten był silniejszy...
Tam kończy się wielu droga.

Teraz ostały już tylko mogiły
A na nich napis trwały,
Spowity smutkiem i żalem:
"Polegli na Polu Chwały"

To tu odeszli w walce,
Wiedzieli za co giną.
My swą postawą i czynem sprawmy,
Niech na zawsze słyną!

Wyróżnienie
Sonia Moskwa



Wyróżnienie
Mateusz Gipsiak

Bohaterom

Gdy dzień się budził nad ranem tuż,
drugiego sierpnia wśród łąków zbóż,

odważni chłopcy, powstańcy młodzi,
z sercem pełnym nadziei -
z niemieckim okupantem
twarzą w twarz stanęli.

Wybuchy, strzały, kul świst...
Krew, przerażenie - czy to już?
A nasze plany?
Ojczysty kraj?
Wolność?
Marzenia?
Nie dane nam.
Nie ma już chłopców, nie ma już marzeń,
Pozostał tylko zbiorowy grób...

Pęcickie drzewa, pęcicki trakt wciąż tę historię niosą w świat.
My pamiętamy, pamiętać będziemy
Tę krew przelaną, cierpienie, trud.
W Pęcickim Rajdzie Tym bohaterom -
cześć i chwała.

Wyróżnienie
Julia Rokita

